

Sygn. akt III AUa 184/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Pasek
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Lublinie

sprawy Z. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 12 stycznia 2017 r. sygn. akt IV U 625/16

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Elżbieta Gawda Barbara Hejwowska

III AUa 184/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. i ustalił Z. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia (...) do dnia (...).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Z. P. w dniu (...) wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Ubezpieczona ma ustalone prawo do emerytury do dnia

1 września 2013 r.

Do dnia 31 sierpnia 2016 r. skarżąca była zatrudniona jako nauczyciel w wymiarze 9/18 etatu. Decyzją z dnia 29 stycznia 2016 r. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w W. stwierdził u wnioskodawczynie chorobę zawodową – przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym, trwającym co najmniej 15 lat: wtórne zmiany przerostowe fałdów głosowych.

Lekarz orzecznik ZUS jak i Komisja Lekarską ZUS nie uznali wnioskodawczynie za niezdolną do pracy i na tej podstawie pozwany wydał zaskarżoną decyzję.

W celu zbadania prawidłowości spornej decyzji Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego otolaryngologa-foniatry, który rozpoznał u Z. P. wtórne zmiany przerostowe fałdów głosowych, dysfonię hiperfunkcyjną i obustronny niedosłuch. W ocenie biegłego schorzenie narządu głosu i jego stopień zaawansowania powoduje utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej

z posiadanymi kwalifikacjami w zawodzie nauczyciela i skutkuje częściową niezdolnością do pracy w związku z chorobą zawodową od(...) do

31 marca 2017 r. Biegła stwierdziła, iż dokumentacja z wieloletniego leczenia laryngologiczno-foniatrycznego od 1986 r. oraz badanie endoskopowe krtani

z 18 sierpnia 2015 r. obrazuje przewlekły proces chorobowy narządu głosu.

Z uwagi na krótki okres odciążenia od wysiłku głosowego, wskazany jest dalszy monitoring głosu oraz wykonanie badania videostroboskopowego krtani, co umożliwi ponowną ocenę niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłego lekarza, uznając, że stanowi ona miarodajny i wiarygodny dowód w sprawie, jest spójna, logiczna oraz należyście uzasadniona. Wydana została przez lekarza specjalistę, poprzedzona analizą dokumentacji lekarskiej wnioskodawczynie oraz jej badaniem.

Sąd nie uwzględnił wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu otolaryngologii oraz foniatry, bowiem sporządzona opinia, wydana na podstawie dokumentacji medycznej od 1986 r. oraz badań z 2015 r., obrazujących przewlekły proces chorobowy narządu głosu ubezpieczonej, wskazuje na utrzymywanie się zawodowych zmian chorobowych, powodujących częściową niezdolność do pracy, czyli na stanowisku nauczyciela.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, przywołując przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748) oraz ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242). Zgodnie

z treścią art. 57 ust.1 i 2 oraz art.12 ust. 1, 2 i 3 cyt. ustawy o emeryturach i rentach oraz art. 6 ust 1 pkt 6 cyt. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Sąd pierwszej instancji wskazał na przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz ustawowe rodzaje i definicje tej niezdolności.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że dowód z opinii biegłego specjalisty otolaryngologa-foniatry dał podstawy do stwierdzenia, że Z. P. jest częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową tj. rozpoznaną dysfonią hiperfunkcyjną, guzkami głosowymi i krzyżowaniem fałdów nalewkowo-nagłośniowych, której stopień zaawansowania uzasadnia uznanie jej za częściowo niezdolną do pracy w okresie od (...) do 31 marca 2017 r.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawczynie spełnia wszystkie przesłanki do przyznania jej świadczenia na podstawie art. 57 cyt. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. oraz art. 6 ust 1 pkt 6 cyt. ustawy z dnia 30 października 2002 r..

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodu z opinii biegłej sądowej lekarza otolaryngologa-foniatry z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów;
- 2) naruszenie prawa materialnego tj. 6 ust 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 12 ust 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że ocena stanu zdrowia ubezpieczonej kwalifikuje ją jako osobę częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji argumentował, że posiadane przez ubezpieczoną uprawnienia emerytalne, przebieg zatrudnienia oraz możliwość podjęcia pracy na poziomie kwalifikacji na innym stanowisku powodują, iż opinia biegłej, na której oparł się Sąd, nie może być uznana za pełnowartościowy dowód w sprawie.

Z dokonanej przez komisję lekarską ZUS oceny stanu zdrowia ubezpieczonej wynika, że rozpoznana dysfunkcja narządu mowy narusza sprawność organizmu wnioskodawczynie w stopniu niewielkim, nie powodując utraty zdolności do pracy.

W odpowiedzi na apelację Z. P. domagała się jej oddalenia. Podniosła, że apelacja stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W przedmiotowym przypadku kluczowa dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawczynie była opinia biegłej. Sąd Okręgowy musiał się bowiem oprzeć na wiadomościach specjalnych, dotyczących stanu zdrowia strony, których sam nie posiadał. W celu ustalenia czy ubezpieczona jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłej specjalisty otolaryngologii i foniatry A. P..

Organ rentowy wskazywał, że nie zgadza się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodu z opinii biegłej sądowej, bowiem nie uwzględniła ona posiadanych przez ubezpieczoną uprawnień emerytalnych, przebiegu jej zatrudnienia oraz możliwości podjęcia pracy na poziomie kwalifikacji na innym stanowisku.

Zarzut ten należy uznać za całkowicie bezzasadny. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia biegłej sądowej z otolaryngologii-foniatry, wywołana w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jest miarodajnym dowodem w sprawie, zatem nie zachodziła konieczność uzupełniania postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy.

Za chybiony należy więc uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz nie dokonał wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 151/98 – OSNAPiUS 1999/15/492;

z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z dnia

5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNAPiUS 2001/7/216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55167). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). W tym miejscu należy podkreślić, iż dowód z opinii biegłych podlega ocenie przy zastosowaniu kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny sąd w każdym wypadku powinien kontrolować wypowiedzi biegłych pod kątem ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłych, sposobu motywowania ich stanowiska, podstaw teoretycznych opinii, a także stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98 – OSNC 2001, z. 4, poz. 64 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00 – LEX nr 52 544).

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegła należycie określiła i uzasadniła rodzaj schorzeń wnioskodawczyni. W przeprowadzonym badaniu rozpoznała fałdy głosowe prawdziwie symetryczne ruchome przy fonacji i oddychaniu pogrubiłe o nierównych brzegach, przekrwione, pokryte gęstą wydzieliną, fałd głosowy prawy polipowo przerośnięty, poziom fałdów głosowych nierówny, widoczne krzyżowanie nalewek, zwarcie fonacyjne niepełne, głos zachrypnięty, matowy obniżony, rezonatory nasady słabo uczynnia. Wskazała, że w wykonanym w dniu 19 sierpnia 2015 r. badaniu video stroboskopowym uwidoczniono dysfonię hiperfunkcjonalną, guzki głosowe, krzyżowanie fałdów nalewkowo nagłośniowych. Wskazała też, że rozpoznane patologiczne zmiany narządu głosu opiniowanej tj. wtórne zmiany przerostowe fałdów głosowych, powstały w wyniku nadmiernego wysiłku głosowego w czasie wieloletniej pracy pedagogicznej. Należy podkreślić, iż biegła uznała wnioskodawczynię za częściowo niezdolną do pracy w związku chorobą zawodową, opierając się na badaniu opiniowanej oraz na dokumentacji medycznej z wieloletniego leczenia laryngologiczno-foniatrycznego. Opinia ta, jak prawidłowo przyjął Sąd I instancji, może być podstawą ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia o zasadności odwołania skarżącej. Została sporządzona przez specjalistę z dziedziny medycyny odpowiadającej schorzeniu ubezpieczonej, jest rzeczowa, rzetelna i należycie umotywowana.

Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Wbrew twierdzeniom apelującego, który nie formułował konkretnych zarzutów odnośnie opinii, nie zgadzając się jedynie z jej końcowymi wnioskami, wykonywanie pracy na stanowisku, na którym wnioskodawczyni może pracować zgodnie z kwalifikacjami związane jest

z nadmiernym wysiłkiem głosowym. Zawodem wykonywanym przez Z. P. przez 32 lata (od 1 września 1981 r.), była praca nauczyciela przedmiotów zawodowych. Z uwagi na świadczenie tej pracy przez praktycznie cały okres aktywności zawodowej (z wyjątkiem niespełna dwuletniego zatrudnienia bezpośrednio po studiach jako stażystki i kierownika zmiany), zdolność do pracy 61-letniej ubezpieczonej należy oceniać w odniesieniu do pracy na stanowisku nauczyciela.

W opinii biegła specjalista otolaryngolog-foniatra wskazała na postępujący, wieloletni proces chorobowy spowodowany wykonywaniem tego zawodu. Opisana przez biegłą wielość leczonych schorzeń narządu głosu wnioskodawczyni oraz ich progresja, wskazuje na nieprawidłową ocenę stanu zdrowia Z. P. dokonaną przez Komisję Lekarską ZUS, której zdaniem choroba narządu mowy narusza sprawność organizmu ubezpieczonej w niewielkim stopniu.

Zauważyć należy, iż po przejściu na emeryturę od (...) wnioskodawczyni, z uwagi na pogarszający się stan narządu głosu, pracowała jako pedagog w niepełnym wymiarze godzin tj. 10 godzin tygodniowo, następnie od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2016 r. w wymiarze 9 godzin tygodniowo. Rozpoznając wniosek ubezpieczonej decyzją z dnia 29 stycznia 2016 r. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny stwierdził istnienie u wnioskodawczyni choroby zawodowej – przewlekłych chorób narządu głosu spowodowanego nadmiernym wysiłkiem głosowym, trwającym co najmniej 15 lat

tj. wtórnych zmian przerostowych fałdów głosowych. Istnienie choroby zawodowej jest bezsporne. Podnoszone przez apelującego zarzuty, iż przyznanie wnioskodawczyni emerytury oraz przebieg jej zatrudnienia świadczą o możliwości podjęcia zatrudnienia zgodnie z kwalifikacjami na innym stanowisku uznać należy za bezzasadne wobec faktu, że uprawnienia emerytalne wnioskodawczyni uzyskała na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela oraz przez 32 lata pracowała jako nauczyciel.

Dodać należy, iż również w toku rozprawy apelacyjnej wnioskodawczyni mówiła z wyraźnym trudem.

Prawo do renty z tytułu choroby zawodowej przysługuje zgodnie z art. 6 ust 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (test jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242) ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Wnioskodawczyni, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy spełnia przesłanki do przyznania świadczenia została bowiem u niej stwierdzona choroba zawodowa, która sprowadza częściową niezdolność do pracy w związku z tą chorobą, w okresie od 6 kwietnia 2016 r. do 31 marca 2017 r.

W świetle powyższych rozważań za niezasadny musi być zatem uznany zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art.6 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 12 ust 3 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że wnioskodawczyni spełnia warunki do ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną w trybie art. 385 k.p.c.